



WIADOMOŚCI

PARAFII KATEDRALNEJ № 9. ■ T a r n ó w ■ 26. II. 1939 r. ■ Rok III.

Relleksje pokarnawalowe

I oto znówu w zwykłym locie czasu szumne minęły zapusty. Lecz nie dla wszystkich szumne.

Byli tacy, którzy za wzorem rozpustnych światowców z księgi Eklezjasty wołali: „Nośmy wieńce róžane, napelniajmy się hiacyntem, zostawiajmy wszędzie ślady rozkoszy naszej. Jutro niepewne, a tylko dzisiaj jest nasze, więc ten jest dział nasz: użyć rozkoszy, płaść do upadłego, szaleć w zawrotnym wirze aż do utraty pamięci“.

Takie było zapustne hasło synów tego świata.

Ale nie wszyscy byli równie skorzy do tonięcia w szale zabaw. Przeważna wszakże część ludzkości raczej skłania się do poważnych rozmyślań. Zbyt ciężko na niej spoczęła ręka Boża. Nie ma kraju, który by żył bez lęku i trwogi, narodom grozi widmo nędzy i głodu, a chociaż może wojna nie stoi we drzwiach naszego kraju, to przecież coś jakby krew pachnie w powietrzu, a żaden język ludzki nie zdoła zapewnić, że żagiew wojny, rzucena w gmachu Europy na jednym krańcu, nie wywoła pożaru w całym świecie.

A na naszej ziemi, kogóż mogły tak bardzo nastrajać do szumnych tańców zapustnych bolączki życia naszego wewnętrznego, rżnięcie społeczeństwa, skargi gorzkie na gwałcenie praw Boskich i ludzkich, zubożenie ogółu obywateli, brak pracy dla wielu żywicieli rodzin i te grube, nieprzeniknione mgławice, spowijające w bolesną zagadkę jutro narodu.

Nie szumny więc, ale raczej smutny karnawał wprowadza nas w podwoje Wielkiego Postu. Ostatecznie na głowy szalejące w chęci użycia, zarówno jak na skłopotane w troskach posypał się popiół. Znamie końca wszechrzeczy, radości i smutków, w pyłe ziemskim i zrównaniu w tej samej zgniliznie grobu. — „Pamiętaj człowiecze, żeś z prochu powstał i w proch się obrócisz“.

A poważne dzwony z wieży naszej katedry o północy popielcowej zaintonowały spiżowymi usty zachętę do rozpamiętywania w tym czasie Męki Pańskiej: „Rozmýślajmy dziś, wierni chrześcijanie“...

Tak więc weszliśmy w najpoważniejszy, okres roku kościelnego

Wara im do naszych świętości!

W ostatnich dniach zaszedł w jednej ze szkół powszechnych w Tarnowie przykry wypadek. Jeden z uczniów 7 klasy, żyd, nazwiskiem Hiller, pozwolił sobie wobec uczniów katolików na ohydne bluźnierstwo pod adresem krzyża. Słowa bluźnierstwa były tak paskudne, że ich niesposób powtórzyć. Łatwo sobie wyobrazić oburzenie uczniów katolików, wywołane karygodnym postępkiem żyda, którego Grono nauczycielskie musiało bronić przed zemstą.

To, co tkwi w duszy żydowskiej odnośnie do religii katolickiej, ujawniło się przez usta Hillera.

Jak z powyższego widać, słuszne są żądania nasze o **szkołę wyznaniową**, żądania padające już z trybun sejmowych. W żądaniach tych nie spoczniemy, aż osiągniemy cel, bo nie możemy pozwolić na deprawowanie dusz naszej młodzieży przez wyrostków żydowskich.

Do czego idziemy?

Od czasu przykrego napadu bojówki socjalistycznej na młodzież szkolną, dzikie wyczyny czerwonych na jakiś czas przycichły.

W ostatnich dniach jednakowoż miały miejsce takie zajścia, nad którymi społeczeństwo tarnowskie powinno się **poważnie** zastanowić i wyciągnąć **należyte konsekwencje**.

Dnia 19 bm. w niedzielę, w dzień święty, szturmówki bundowsko-socjalistyczne urządziły sobie **przedwyborcze pochody** po ulicach Tarnowa **z czerwonymi sztandarami**.

Co w związku z tym zaszło, to wszyscy w Tarnowie już wiedzą: **wracający ze Mszy św. prez. miasta Dr Brodziński został w ordynarny sposób pobity przez podjudzaną bandę łaskami i drzewcami od czerwonych sztandarów**.

Ta sama zgraja zaczęła przechodzącego starca, 70-letniego Ks. Prałata Stanczykiewicza i **zarzuciła mu, wśród szyderstw, czerwone płachty na głowę**.

Kiedy indziej zaczepiano niejedenkrotnie księży, przechodzących ulicami miasta.

Z okazji śmierci Papieża Piusa XI. padły na ulicy z ust zdemoralizowanego przez socjalistów osobnika **obelżywe słowa o Ojcu św.**

Wiadomą jest również rzeczą, że przez cały czas przedwyborczy w czerwonym domu socjalistycznym leją się bez przerwy ohydne szczucia, rujnujące resztki poczucia religijnego i poczucia

przyzwyczajności w duszy polskiego robotnika. Jest to robota niszczyielska, godząca w same podstawy społeczeństwa.

Powyższe fakty to nie są jakieś przypadkowe wybryki jednostek, ale to jest owoc bezustannego i planowego zatrutowania katolickich i polskich dusz jadem nienawiści i bezbożności.

Socjalizm to nie jest tylko partia polityczna.

Socjalizm to w rzeczywistości nienawiść i bezbożność, wszczipiana pod płaszczykiem opieki nad robotnikiem.

Owoce socjalizmu widzieliśmy w Hiszpanii.

A czym by był socjalizm w Polsce, gdyby doszedł do władzy — to nam pokazały ostatnie wypadki tarnowskie.

Na Hiszpanię w Polsce nie pozwolimy!

Czynniki rządowe rzuciły hasło zjednoczenia narodowego na zasadach **chrześcijańskich i narodowych**. Cały naród Polski jest za tym. Ale społeczeństwo polskie i katolickie ma prawo domagać się **przecięcia gangrenującego wrzodu**.

Tymczasem jest wprost przeciwnie: obserwujemy podnoszenie głowy i wprost **bezczelne i bezkarne prowokacje** ze strony czerwonych agitatorów.

Dlaczego to teraz właśnie się dzieje — jest to dla nas zagadką.

Nie będziemy jednak bawić się w rozwiązywanie zagadek, **lecz w trosce o dobro Wiary i Narodu należy nam wyteńczyć wszystkie siły — polskie i katolickie — do szczerzej i bezkompromisowej walki ze społeczną gangreną.**

W tych sprawach, które dotyczą naszych najwyższych ideałów narodowych i katolickich, kompromisu być nie może!

Z ksiąg parafialnych.

Ochrzczeni: 1) Kazimierz Jacheński z Gwoźdzca, 2) Jan Tyl ul. Starodąbrowska, 3) Stanisław Łabno z Rzędzina, 4) Roman Jarmuła z Tarnowa, 5) Krystyna Najdała z Tarnowca, 6) Zenon Bujak z Klikowy, 7) Helena Szczygieł z Klikowy, 8) Piotr Pająkowski ul. Starodąbrowska, 9) Ryszard Orzechowski ul. Jasna, 10) Maria Papciak ul. Klikowska, 11) Marian Szumlański ul. Spadzista, 12) Janina Pachowicz, 13) Wiesław Gut z Tuchowa, 14) Józef Mazur z Rzędzina, 15) Zbigniew Mach z Rzędzina, 16) Alfons Bień z Rzędzina, 17) Maria Wesołowska z Rzędzina, 18) Ryszard Senderak ul. Grottgera, 19) Lucjan Gruszka ul. Lwowska, 20) Wanda Martyka ul. Łanowa.

Zapowiedzi przedślubne zgłaszają: 1) Pikulski Teodor ul. Jasna z Heleną Micek ul. Orlicz Dreszera, 2) Franciszek Mędrych ul. Gen. Sowińskiego z Kazimierą Woźniczka ul. Sowińskiego, 3) Barnaś Tadeusz ul. Orlicz Dreszera z Elżbietą Madurską z Rzędzina, 4) Marceł Warchałowski ul. Nowodąbrowska z Ludwiką Michulec ul. Nowodąbrowska, 5) Franciszek Barnaś ul. Klikowska z Marią Głowacką ul. Południowa, 6) Michał Rachlewicz z Rozwadowa z Heleną Jakson ul. Sowińskiego, 7) Marian Koziański ul. Brodzińskiego z Kazimierą Rutką ul. Brodzińskiego, 8) Tadeusz Bendrera z Bronisławą Mołowidło.

Małżeństwo zawarli: 1) Wiktor Donnersberg ul. Kościuszki z Antoniną Leśniowską ul. Kasprowicz, 2) Franciszek Gruca ul. Tuchowska z Balbiną Zygadło ul. Nowy Świat, 3) Cyryl Bandyk z Wojnicza z Heleną Motyka z Gumnisk,

4) Stanisław Kacza ul. Wałowa z Heleną Kozioł ul. Żydowska, 5) Eugeniusz Najderski ul. Paderewskiego z Zofią Wojtanowską ul. Zamkowa, 6) Honzatkó Roman ul. Jasna z Marią Korzonek ul. Zamkowa, 7) Józef Ziółkowski z Klikowej z Marią Szarek z Klikowej, 8) Bronisław Szymański ul. Dwernickiego z Genowefą Kołodziej ul. Dwernickiego, 9) Józef Padło ul. Kaczkowskiego z Katarzyną Michalską ul. Kaczkowskiego, 10) Stefan Wróbel z Rzędzina z Zofią Szarkowicz ul. Bóźnic, 11) Władysław Piątek ul. Krakowska z Zofią Witek ul. Nowodąbrowska, 12) Jan Bułat z Podborza z Wiktoria Kośmider ul. Nowy Świat, 13) Józef Skalak ul. Dwernickiego z Józefą Mierzwa ul. Konarskiego, 14) Stanisław Furmański z Rzędzina z Anną Twardowską ul. Franciszkańska.

Zmarli: 1) Zofia Bator z Luszowiec lat 45, 2) Maria Bajorek z Rzepiennika lat 42, 3) Jan Klimek z Tarnowa lat 70, 4) Florian Borzęcki z Szczucina lat 52, 5) Karolina Kumięga z Jodłowy, 6) Krystyna Łasak z Delasławie lat 5, 7) Antoni Parys ul. Sienkiewicza lat 57, 8) Bronisława Minor z Dąbrowy lat 65, 9) Marian Dzioba z Krzyża lat 6, 10) Anna Koral ul. Widok lat 80, 11) Maria Kamykowska ul. Garbarska lat 76, 12) Stanisław Wielgus z Klikowy lat 2, 13) Jan Koza z Klikowy lat 71, 14) Zofia Mytko ul. Kopernika lat 75, 15) Stanisław Surgot z Radgoszczy lat 85, 16) Julian Mikrut z Żurowy lat 23, 17) Jan Kawalec z Tarnowa lat 61, 18) Mikołaj Biłyk z Czchowa lat 75, 19) Józef Noga z Dąbrówki lat 70, 20) Wiesław Mleczek ul. Zyblikiewicza lat 4, 21) Franciszek Kulka z Czchowa, 22) Jan Zawada z Raraja lat 37, 23) Anna Szymczak ul. Piaskowa lat 42, 24) Mieczysław Ligeza lat 3, 25) Józef Poręba z Mościec lat 13, 26) Genowefa Kował z Smęgorzowa lat 19, 27) Stanisław Łabno z Ryglie lat 14, 28) Maria Kwarciak z Mościec lat 62, 29) Tomasz Magdziarz z Zassowa lat 17, 30) Stefania Wiśniewska Plac św. Ducha lat 40, 31) Helena Zagórska ul. Ukośna lat 18, 32) Agnieszka Maślanka ul. Ks. Skargi lat 70.

Zawiadomienia.

Niedziela 26 lutego, godz. 3 po poł. — zebranie ogólne Oddziału III. KSMŻ. (Pogwizdów).

We środę, piątek i sobotę, tj. 1, 3 i 4 marca przypadają Su-che Dni.

Spowiedź wielkanocna można odprawić w tym roku w czasie od 26 lutego do 4 czerwca (w poprzednim numerze były daty błędnie podane).

Ofiary na tabernakulum: NN. 5 zł., NN. 10 zł., J. C. 5 zł., NN. 5 zł., P. J. 5 zł., NN. 5.50 zł.

Na kościół Serca P. Jezusa na Grabówce złożyli:
z Rzędzina zł., gr.: Nowakowa Helena 13⁵⁰, Żyracka Zofia 8[—], Markiewicz Maria 2²⁰, Żmuda Wojciech 12[—], N. N. —⁷⁰, Nogowa Julia 1⁶⁰, Dziedzic Anna —⁹⁰, Sadowy Stanisław —⁷⁰, Borucka Anna 5[—], Kutowa Józefa 1²⁰, Nowakowa Kazimiera —⁵⁰, Szymurowie 1⁸⁰, Trela Zofia 7⁵⁰, Gąsior Anna 1⁵⁰, Szczątkowska 1[—], Starzyk Anna —⁵⁰, Dziedzicowa 5⁴⁰, Merchut 1.30, Budziarzowa —²⁰, Więckowa —⁷⁰, Grzycianek Stanisław 2²⁰, Łyczko Tadeusz 1[—], Boruchowa Zofia 3⁵⁰, Obal Stanisław 13⁵⁰, Gałuszka Karolina 5²⁰, Babiarszowa Maria 12[—], Bębnowa Wiktoria 11[—], Osuchowa Franciszka 4⁷⁰, Gumienna Ludwika 3²⁵.

Z Gumnisk: złożono ogółem 87¹⁵, **KSK. z Grabówki** 20 zł.
 (Ciąg dalszy nastąpi).

CENA EGZ. 2 GROSZE.

PRENUMERATA ROCZNA 1 zł.

Redaktor: Ks. Leopold Rachwał. — Wydawca: Urząd Paraf. Katedral. w Tarnowie.
 Drukarnia Diecezjalna w Tarnowie.